

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięczna z dostawą do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 4.000.

Kasie Oszczędnościowej
Nr. 80.259.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-parelowy jednoszpaltowy: przed tekstem 500 mk.; w tekście 750 mk.; za tekstem 300 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej

Strzeżcie się falsyfikatów!

Do wiadomości kupujących tabletki sacharynowe

Podajemy do wiadomości p.p. kupujących **TABLETKI SACHARYNOWE**, że względu na to, iż w sprzedaży ukazały się tutaj i w innych miastach Polski **FALSYFIKATY NASZYCH WYROBÓW** donosimy, że tabletki nasze sprzedają się tylko w Wilnie.

Ostrzegamy p.p. kupujących przy kupowaniu **ZWRACAĆ UWAGĘ NA NASZĄ FABRYCZNĄ MARKĘ i OPAKOWANIE**: Każde pudełko w $\frac{1}{100}$ i $\frac{2}{100}$ jest oklejone banderolą i odpowiednią marką fabryczną, w każdym pudełku znajduje się papierowy woreczek, również oznaczony marką fabryczną.

UWAGA: Przyjęte są wszystkie środki przeciwko falsyfikatom, które będą prześladowane prawnie i poniosą odpowiednią karę.

Z poważaniem
FABRYKI SACHARYNOWE: „Stad“, „Ambra“, „Meta“, „Gwarancja“, „Kosmos“, „Kotokoł“, „Ambrozja“, „Ekonomia“, „Primo“, „Stawa“, „Progres“, „Stodycz“, „Wista“ i „Zukerlin“.

Strzeżcie się falsyfikatów!

TEATR WIELKI (Pohulanka)	Sroda premjera „Królowa foxtrota“ operetka. Czwartek „Królowa foxtrota“ operetka.
TEATR im. Syrokomli (gm. poralszowski)	Sroda „Mazepa“ tragedia. Czwartek premjera „Żyd polski“ melodram.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Szkola nowoczesnych tańców
M. Frost
ul. Trocka 2. Kompletom ustępstwo.

LECZNICA CHIRURGICZNA
D-ra Dembowski

Wilno Mała Pohulanka 9
przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

Zawiadomienie.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc **lutego**.

Równocześnie uprasza Sz. prenumeratorów zalegających w opłacie, o łaskawe uregulowanie należności.

Wszystkim prenumeratorom, którzy nie odnowią prenumeraty, wysyłanie pisma będzie bezwarunkowo wstrzymane z dniem 1 lutego.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80259 na rachunek Wydawnictwa „Słowo“.

Administrator gazety „SŁOWO“
(—) St. Grabowski.

Od Wydawnictwa

Z powodu zwiększenia kosztów wydawniczych zmuszeni jesteśmy podnieść z dniem 1-go lutego cenę pojedynczego N-ru do 300 mk., prenumeratę zaś miesięczną do 7.000 mk.

Ceny ogłoszeń wynoszą:

1-sza str. (przed tekstem) 800 mk. za wiersz nonparelowy, w tekście 1.200 „ „ „ „ „
za tekstem 500 „ „ „ „ „

W Nr.Nr. świątecznych o 25% drożej.

W-two „SŁOWO“.

!!! DELONE-EFFENDI PRZYJECHAŁ !!!

Dzisiaj w Cyrku pierwszy gościnny występ! „Tajemnica Zagwożdżonej Skrzyni“

SENSACJA EUROPY

W WILNIE TYLKO PARĘ DNI W WILNIE

DOM BANKOWY

F. Winiski

Wielka 67, tel. 3-36.

PRZEKAZY do wszystkich miast
INKASO
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO WALUT.
Po cenach najwyższych

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Występ Karola Adwentowicza

Dzisiaj

„Żywy trup“
dramat w 11 obrazach L. Tolstoja.
Początek o g. 8 w.

Żądajcie powszechnie znaną herbatę rosyjskiej mieszkanki

„Synapl“ Amatorska 19
Bejlońska 77
Tow. „SYNAPL“
WARSZAWA

Srodki i cele.

Podkreślaliśmy wielokrotnie na łamach naszego pisma, iż zdobycie wpływów w polskiej polityce wewnętrznej nie zależy obecnie od argumentów i racjonalnej dyplomatycznej taktyki, ale od pieniędzy. Cyniczne przekonanie wypowiadamy raz jeszcze, zupełnie świadomie. Winowajcami takiego stanu rzeczy są ci, którzy zasadę głosowania powszechnego zastosowali w Polsce w tak absurdalnej formie, czyli winowajcą bezpośrednim jest rząd Moraczewskiego, winowajcą pośrednim gabinet p. Świeżyńskiego.

Przy głosowaniu powszechnym, tak absurdalnym, jak to jest w Polsce, podstawami polityki realnej, właśnie realnej, są po pierwsze liczba, po drugie pieniądze. Albo można swe hasła polityczne tak spopularyzować, tak udostępnić szerokiemu ogółowi, że puszczony węć działają niemal automatycznie i napełniają urny wyborcze odpowiednimi numerami, albo też oprzeć się na silnej organizacji, która także może każdy program wyborczy wykonać od pierwszej do ostatniej litery.

Dzięki jednak raz jeszcze absurdom naszej ordynacji wyborczej, pieniądze odegrywają znacznie większą rolę, niż hasła demagogiczne, co wyrażamy w formule: obecnie pieniądze więcej znaczą, niż liczba. Cytowaliśmy już kilkakrotnie, iż demagogia Rad Ludowych w niczym gorszą nie była od demagogii Wyzwolenia, jednak Wyzwolenie miało większe środki, więc zwyciężyło, a Rady Ludowe, Okoń, Stapiński, — partje biedne, — padły w dniu 5 listopada. W ostatnich wyborach Sejmowych zwyciężyły jedynie stronnictwa bogate.

Aby prowadzić stronnictwo, należy posiadać środki i cele. Zdawałoby się, iż to zdanie jest wielką banalnością, komunalem, którego powtarzanie w artykule wstępnym świadczy o dziecinnej niedojrzałości umysłu. Niestety jednak, istnieją grupy partyjne bardzo mądre, które jakoś nie zdają sobie konsekwencji, iż taki komunale jest w polityce regułą obowiązującą. Żyją ludzie, którzy, posiadając doświadczenie osobiste

w pracy wyborczej podczas wyborów parlamentów od r. 1848 począwszy, nie zdają sobie sprawy, iż środki polityczne należy stosować do dzisiejszych warunków, a nie do tych, które istniały za czasów pięciu kurji wyborczych.

Stronnictwa realne, które raczej chcielibyśmy nazwać stronnictwami politycznymi — w odróżnieniu od grup od polityki praktycznej, sejmowej odsuniętych, — opierają się albo na liczbę, albo na liczbę i pieniądze, albo tylko na pieniądze. Do tych ostatnich należy chociażby związek ludowo-narodowy. Uprzymiśnienie sobie powyższego faktu, wraz z jego konsekwencją, iż powodzenie w polityce wewnętrznej polskiej nie zależy obecnie od mniej lub więcej doskonałego przekonania kilku politykujących dentystów czy mechaników, ale od zdobycia środków na akcję na dniej bardzo arenie głosowania powszechnego. Być może, iż fakt powyższy został tutaj sformułowany w zbyt impetycznej formie, temniemniej nie zmienia to nic z jego rzeczywistości.

Dla istnienia i funkcjonowania stronnictwa potrzeba jeszcze celu. Cel polityczny urabia całą ideologię, całą szkołę polityczną danego stronnictwa. Znowuż czasami mamy do czynienia ze zdaniem, iż cel polityczny da się zastąpić balansomaniem politycznym. Są politycy, którzy taktykę oportunistyczną, doskonałą i dającą znakomite rezultaty w kuluarach parlamentu, chcą uważać za alfę i omegę ideologii partyjnej i poza nią nie widzą innych celów.

Zdaniem wielu polityków i publicystów, Polsce brak teraz silnego stronnictwa konserwatywnego. Niektórzy mówią o anty-endeckim stronnictwie konserwatywnym, my mówimy o anty-nacjonalistycznym stronnictwie konserwatywnym. Nie chodzi tu o zmianę stylistyczną, lecz o przeciwstawienie jałowej negacji partji, negację, zgubnej naszym zdaniem, ideologii politycznej tej partji, która uniemożliwia rozrost sił państwowych polskich, przeszkadza wypełnieniu imperjalistycznego, wielkopanstwowego zadania Polski.

Nietylko życzymy sobie posiadać stronnictwo konserwatywne silne i wielkie, ale jesteśmy entuzjastami takiego celu. Lecz konserwatyzm musi posiadać odpowiednie środki i ustalić wyraźnie swe cele. Świat idzie na prawo, jak się to mówi z zwrotach niecorosyjskich, — wyraźnie na prawo, toteż maskowanie ideologii konserwatywnej, co było może na miejscu przed wojną, lub w latach 1916—1918, dzisiaj absolutnie nie ma racji. Wielkiego dzieła dokona polityk, który potrafi ożywić nasz konserwatywny *land-szturm*.

Cat.

Hrabia Marjan Broel-Plater, który od 20 stycznia podpisuje „Słowo“ w charakterze wydawcy, dotychczas nie miał możności ingerować w sprawy redakcyjne naszego pisma. Od dnia 1 lutego jednak Hr. Broel-Plater obejmie stanowisko przewodniczącego w komitecie redakcyjnym „Słowa“.

Rozterki w Sejmie Kowieńskim.

Ostatnim ważnym wypadkiem w życiu politycznym Litwy Kowieńskiej było złożenie przez blok związku włościańskiego, socjalistów, ludowców i demokratów, protestu, kwestjonującego ważność wyboru prezydenta Republiki. Tak sam protest również zgłosiła i frakcja socjal demokratów. Zgodnie z § 41 konstytucji, wybór Prezydenta może być uskuteczony przy absolutnej większości posłów. Sejm Kowieński liczy 78 członków i minimalne „quorum“ dla obioru prezydenta musiało wynosić 40 osób, obiór zaś został dokonany 36 głosami chrześcijańskich demokratów, którzy i przeprowadzili swego kandydata Aleksandra Stulgińskiego. Frakcje lewicowe demonstracyjnie opuściły posiedzenie i od udziału w wyborach uchylili się.

Możność kompromisu z lewicą w celu utworzenia trwałej większości sejmowej i w ten sposób rozwiązania przeciągającego się od listopada ubiegłego roku kryzysu gabinetowego, została wykluczona zupełnie; na przeszkodzie temu stoi zamęt, uczyniony przez lewicę, złamanie konstytucji nieprawym wyborem prezydenta. Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że wspólne wystąpienie frakcji lewicowych skonsolidowało je jeszcze bardziej.

Kowieńska prasa polska, krępowana jak zawsze przy omawianiu drażliwych sytuacji, w jakich często państwo kowieńskie znaj-

Kupujcie Złotą Pożyczkę.

duje się—nazywa obecny stan rzeczy beznadziejnym i nie pozwalającym na pomyślenie rokowania o przyszłości. Oceniając dalej pracę sejmu, „Dzień Kowieński” pisze: W ciągu dwu miesięcy swej pracy Sejm nie potrafił w ostatecznym rezultacie dać krajowi ani rządowi, ani przeprowadzić wyborów prezydjalnych w sposób niewątpliwy. Akt zaś z 21 grudnia ubiegłego roku ma znaczenie jedynie ujemne, jeżeli w konsekwencji swej potrafił przyprowadzić do tak gorzących objawów, jak zbojkotowanie przez poważną liczebnie część Sejmu, gdyż przez całą lewicę, aktu wyborów głowy państwa.

Jakżeż ogół — zapytuje dalej „Dzień Kowieński”—może żywić w sobie zaufanie do posłów, gdy ci nie mają go wzajemnie do siebie i jedna część sejmu waży się rzucić drugiej oskarżenie o jawne gwałcenie ustaw zasadniczych i

wypowiadać posłuszeństwo uchwałom, powziętym w swoim imieniu.

Pogwałcenie konstytucji przez prawicę, która teraz bądź co bądź jest u steru władzy, nazywa „Dzień Kowieński” „lekkomyślnością, protesty lewicy zaś „karygodnym warcholstwem”. Zajścia parlamentarne, jak „wyświęcenie” z izby poselskiej mniejszości narodowościowych i ostatnie protesty lewicy świadczą, że w Kownie sprawuje rządu nieliczna garstka awanturników, która dla większej swobody działań usunęła wszystkich sprzeciwiających się jej rządowi i prowadzi nadal swoją politykę samowładnie. Prasa bowiem ma zupełnie zakneblowane usta groźbami represji i t. d.

Nie też dziwnego, że w Kowieńszczyźnie panuje nastrój ciągłego przewidywania i oczekiwaniami zmian, barometrem dla których jest polityka Rzeszy niemieckiej. K. S.

Sejm i Rząd.

Z Sejmowej komisji regulaminowej.

WARSZAWA Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji regulaminowej rozpatrywano w drugim czytaniu projekt ustawy regulaminu sejmowego w opracowaniu Biura Sejmowego na wniosek p. Gdya. Referował Seyda. Po dyskusji przyjęto 25 artykułów kolejnych. Przy artykule szóstym Głabiński postawił wniosek aby senjorem Sejmu mógł być jedynie poseł narodowości polskiej, wniosek upadł. Przyjęte wnioski p. Libermana według którego senjorem Sejmu może być poseł władający językiem polskim. Do artykułu 20 o uprawnieniach marszałka w zakresie wniosków nagłych komisja rozszerzała je w ten sposób, że aczkolwiek wniosek nagły musi być podpisany minimum przez 50 posłów (dotychczas pięć-

dziesiąt) jednak udzielono marszałkowi prawa dopuszczenia posłów do uzasadniania nagłości w wyjątkowych wypadkach nawet wówczas, gdy wnioskowi brak wymaganej ilości podpisów.

Konferencja min. Skarbu.

WARSZAWA. 29. I. (a. w.) 29 b. m. w Min. Skarbu odbyła się konferencja przedstawicieli tego Ministerstwa z przedstawicielami M. S. Wew., M. S. Wojsk., oraz Min. Przem. i Handlu w sprawie projektu ustawy o organizacji organów wykonawczych władz skarbowych. Przewidywane jest utworzenie specjalnych organów podległych władzom skarbowym. Zadaniem ich będzie zbieranie danych, wymierzanie podatków i opłat, a w szczególności zciąganie zaległości.

Oplnia Brantinga.

BORDEAUX. (a. w.) Zapewniają, że Branting zrezygnował z zamiaru poruszenia kwestji Zagłębia na forum Ligi Narodów. Anglja również jest przeciwna poruszeniu tej sprawy przed Ligą.

Zdecydowana postawa Francji.

PARYŻ. (Pat.) „Times” donosi, iż we francuskim parlamencie nastrój w związku z akcją w Zagłębiu Ruhry zdaje się być zupełnie zdecydowany. Niema nadziei, aby Liga Narodów w obecnej chwili mogła interweniować w tej sprawie.

Uchwała Angielskiej Rady ministrów.

LONDYN. (a. w.) Angielska Rada Ministrów po dłuższych debatach uchwaliła nie wycofać wojsk z Nadrenji, oraz wogóle nie przedsięwziąć żadnego kroku, który mógłby być tłumaczony na niekorzyść Francji. Prasa angielska uchwałę tę wita jednogłośnie uznaniem. W szczególności dłuższe artykuły poświęcają tej sprawie „Daily Mail” i „Times”.

Zdolności organizacyjne Francuzów.

BERLIN. (a. w.) Z wiadomości w prasie niemieckiej wynika, że akcja organizacyjna Francuzów w Nadrenji czyni duże postępy. Francuzi z powodzeniem paraliżują sabotaż funkcjonariuszy niemieckich.

Zjazd Komunistów w Lipsku.

BERLIN. (a. w.) W Lipsku otwarto Zjazd partji komunistycznej. Między innymi na zjazd przybyła i przemawiała Klara Zetkin. Omawiano sytuację wytworzoną przez okupację Zagłębia Ruhry. Przemawiał także przedstawiciel Sowietu Moskiewskiego, oświadczając, że Rosja posiada czerwoną armję, stale gotową do dyspozycji międzynarodowego proletariatu.

Groźby i kontr-groźby.

BERLIN. (a. w.) W odpowiedzi na notę niemiecką, powiadmiającą, że Rząd bawarski nie może brać na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo posła francuskiego w Monachjum, p. Dard, Rząd francuski odpowiedział, że wyciągnie odpowiednie konsekwencje z krzywdy jakiegokolwiek, doznanej ewentualnie przez posła. Rząd francuski czyni rząd bawarski całkowicie odpowiedzialnym za bezpieczeństwo swego posła w Monachjum.

Obostrzony stan oblężenia.

BERLIN. (a. w.) „Acht Uhr Abendblatt” donosi, że gen. Dégoutte wprowadził w całym Zagłębiu obostrzony stan oblężenia. Stan oblężenia wprowadzony został podobno na skutek sabotażu niemieckich urzędników kolejowych, pocztowych i telegraficznych.

Czy to im na dobre wyjdzie?

BERLIN. (a. w.) Podobno Rząd niemiecki opracowuje projekt ustawy iszerogę rozporządzeń, mających na celu systematyczne przeciwdziałanie akcji francuskiej w Zagłębiu. Projekt zostanie przedłożony Radzie Gospodarczej Rzeszy we środę.

Sprawa Niewiadomskiego.

WARSZAWA, 30. I. (A. W.) Po przewiezieniu z Mokotowa do Cytadeli Niewiadomski napisał obszerny list do rodziny, oświadczając, że nie życzy sobie nikogo z rodziny widzieć przed śmiercią. Wyrok wykonany będzie prawdopodobnie w środę rano. W poniedziałek urząd prokuratorski dokonał wyboru członka urzędu, który będzie obecny przy wykonaniu wyroku.

Sprawa Kłajpedzka.

Przygotowania wojenne w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA. (a. w.) Pertraktacje dowódcy oddziałów okupacyjnych z admirałem angielskim nie dały wyniku. Pośrednictwo urzędowego przedstawiciela Państwa Litewskiego wywołuje komplikacje. Żołnierze francuscy budują okopy i zwożą z okrętów francuskich materiał wojenny.

Decyzja w sprawie Kłajpedzkiej.

KŁAJPEDA. (a. w.) Nadzwyczajna Komisja aljancka ogłosiła odezwę, w której zapowiada, że decyzja w sprawie Kłajpedy zapadnie zgodnie z dobrem wszystkich grup ludności, zamieszkujących obszar. Komisja zastrzega się jednak, że decyzja w żadnym razie nie będzie powzięta pod presją zbrojnego wystąpienia. Elita podaje, że Komisja Sojusznicza w Kłajpedzie wezwała powstańców do złożenia broni.

Uchwała Sejmu Kowieńskiego.

KOWNO. (a. w.) Sejm Kowieński uchwalił inkorporację Kłajpedy do Litwy i wezwał rząd do okazania moralnej pomocy powstańcom. Przeciwno rezolucji głosowali komuniści.

Sytuacja w Kłajpedzie.

GDAŃSK. (a. w.) „Dziennik Gdański” donosi z Kłajpedy, że rząd Simonajtisa usiłuje zdobyć popularność. Niedawno postanowiono udzielić amnestji politycznej przeciwnikom politycznym no-

wego rządu. Ruch w mieście jest obecnie dość znaczny, lecz drożyzna stale wzrasta. Między częścią miasta zajętą przez Francuzów a częścią litewską leży strefa neutralna. Rząd Simonajtisa liczy się poważnie z Komisją Ententy, wysłaną przez Radę Ambasadorów. Co do sytuacji p. Szaroty stwierdzić należy, że nowy Rząd nie krępuje go i nie przeszkadza mu w spełnianiu funkcji urzędowych. Znamiennie są zapewnienia p. Clinchant, który już w pierwszym dniu swego pobytu w Kłajpedzie miał oświadczyć, że jeżeli powstańcy słuchać będą jego rad, można przypuszczać, że Rada Ambasadorów przychyli się do ich życzeń.

Protest Kłajpedczyków.

KŁAJPEDA. (a. w.) Izba Handlowa, Zjednoczenie Rybackie, Związek Pracodawców Rolnych, Związek przemysłowców oraz rzemieślników, Niemiecko-litewski związek ojcysty Zjednoczenia zwolenników wolnego miasta Kłajpedy, oraz powiaty Pogogen i Heidekrug wzięły Komisarzowi Petisne rezolucję, protestującą przeciwko pogwałceniu Kłajpedy przez bandy litewskie. Rezolucja żąda usunięcia band i rozwiązania armji kłajpedzkiej, swobody osobistej i politycznej, wolności prasy i protestuje przeciwko aresztowaniom politycznym.

Zrównanie marki polskiej z niemiecką.

WARSZAWA. (A. w.) W poniedziałek rozpoczął się okres zrównania marki polskiej i niemieckiej. Przy zamknięciu giełdy płacono za markę niemiecką 98 fenigów polskich, natomiast w

Gdańsku notowano markę polską po kursie 98 fenigów niemieckich. Jest to spowodowane celowymi zarządzeniami banków niemieckich, usiłujących do ostatka grać na niższą markę polską.

Otwarcie posiedzenia Ligi Narodów.

WARSZAWA, 30. I. (a. w.) W poniedziałek otwarto posiedzenie Rady Ligi Narodów w obecności pp. Vivianiego, Balfoura, Hayaszi, Salandry, Hymansa, Brantinga, Quinones de Leon. Sprawy polsko-litewskie są na czwartym punkcie porządku dziennego. U przednio rozpatrzone będą poszczególne sprawy w następującej kolejności: sprawa Mossulu, pomoc Austrii i ograniczenia zbrojeń. Sesja potrwa około 10 dni.

Projekt podziału Pasa Neutralnego.

WARSZAWA, 29. I. (a. w.) Delegacja polska przy Lidze Narodów złożyła Sekretarjatowi Ligi projekt podziału pasa neutralnego, który zabezpiecza sprawiedliwy jego podział. Projekt ten przedstawia się planowi pp. Saury i Lassiza, przyznającemu cprawda Polsce linję kolejową Orany-Rudziszki, oddającemu jednak Litwie polskie okolice Szyrwint i Giedrojć.

Lozański Układ Pokojowy.

LOZANNA. (Pat.) Wczoraj zakończono redakcję układu pokojowego, zawierającego postanowienia terytorjalne, polityczne i finansowe. Traktat zaczyna się od wykreślenia nowej granicy tureckiej w Tracji Wschodniej, następnie zawiera granice Turcji w Azji Majej, oraz postanowienia, które z wysp Egejskich pozostają

przy Grecji, a które przy Turcji, uwzględniając ponadto życzenia Włoch w sprawie Dodekanazu. Klauzule dotyczące cieśnin morskich przewidują wolność tychże na znanych warunkach, w innych postanowieniach Turcja odstępuje Anglii wszystkie prawa do Egiptu.

Z Zagłębia Ruhry.

Ochrona eksploatacji Ruhry.

WIEDEN. (Pat.) „Neue freie Presse” donosi z Essen, że 28 b. m. w nocy dokonano wojskowego okrążenia Zagłębia Ruhry na froncie 200 km. Kordon ten nie oznacza jednak ani zamknięcia gra-

nicy, ani wprowadzenia linii cennej. Rząd niemiecki liczy się z tem, że w każdej chwili może nastąpić zamknięcie połączenia z Niemcami, dlatego stara się wydobyć jaknajwiększą ilość materiału kolejowego z rąk francuskich.

2) RYSZARD HERGET.

Na Bliskim Wschodzie i Nad Równikiem.

Wogóle nocą swoboda panuje absolutna, przepisy policyjne nie normują zupełnie życia nocnego: restauracje zamykają się o dowolnym czasie, sklepy też, bazar znajdujący się tuż przy głównej ulicy funkcjonuje bez przerwy 24 godziny na dobę, jak również łaźnie, które zimą bardzo wielu ludziom służą jako hotele.

Charakterystyczną rzeczą w mieście są kawiarnie na rogach ulic pod gołym niebem. We wnętrzu muru narożnego domu stoi samowar i mangan (miedziana miska z żarzącymi się węglami), na powbijanych w ścianę gwoździach wiszą filiżanki i minjaturowe szklanki do herbaty. Obok na trotuarze i jezdnii stoi kilkanaście niskich oplecionych słomą kolorową taburetków, na których

zasiadają goście, pijąc kawę lub herbatę. Do piątej, szóstej rano „kawiarnie” te są przepełnione gośćmi, trzeźwymi się herbatą, śpiewającymi, prowadzącymi mniej lub więcej cenzuralne dysputy.

Inowacją są wprowadzone przez Rosjan uliczne nocne bufety z przekąskami i ukryta w cholewie wódka. Można w nich dostać chleb, wędliny, sery, konserwy, ryby smażone, salaty — nawet majonezy! Wogóle rosjanie, którzy tutaj napłynęli około 100000 po ewakuacji krymskiej, przyczynili się do zeuropeizowania miasta pod wieloma względami. Stworzyli pierwszorzędną orkiestrę symfoniczną, operę i operetkę, których tutaj nigdy nie było, doskonały balet, szkołę kinematograficzną. Otworzyli fabrykę wyrobów koszykarskich, sztucznych kwiatów, zabawek dzieciennych, parę masarni, fabrykę wódek Smirnowa, piekarnię wyrabiającą pieczywo Filipowa.

Pierwsi wprowadzili w mieście reklamy świetlne i ruchome, zai-

nicjowali malowanie szyldów artystycznych, dekorowanie wnętrza kawiarni i restauracji. Powstały pierwsze w mieście wysoce artystyczne zakłady fotograficzne, eleganckie fryzjernerie damskie, bardzo gustownie urządzone i odpowiednio drogie restauracje. Niepodobna pominąć sensacyjnej inowacji w dziedzinie sportu: wyscigów karaluchów. Specjaliści od klubów których się w Rosji podczas rewolucji wielu namnożyło, zaczęli otwierać kluby dla gier hazardowych, korzystając z braku odpowiedniego „zakazu” ze strony władz okupacyjnych. Po kilku tygodniach szef policji angielskiej wydał rozkaz, zabraniający gry hazardowej w karty. Niestrudzeni clubmeni pourządzali w większych restauracjach loteryjki, w które się publiczność zgrywała nie mniej, niż w karty. Gdy po pewnym czasie policja zakazała i tej gry — zamienili loteryje na wyścigi blaszanych, przesuwanych na tablicy, samochodów. Gdy wreszcie i tego zabronili — wpadli

na pomysł, urządzenia oryginalnych wyścigów.

Na środku dużego stołu w sali restauracyjnej był ustawiony mniej więcej metrowej długości, owalnej formy tor wyścigowy, składający się z sześciu do siebie bezpośrednio przylegających żłobków drewnianych, dosyć głębokich; co 20 centymetrów wzdłuż całego toru były postawione na miniaturowych słupkach latarnie elektryczne. W pewnym miejscu u celownika wpoprzek wszystkich torów stało drewniane ze wszystkich stron szczelnie zamknięte pudełko, w którym znajdowało się sześć „konii”, każdy w swoim żłobku.

Gdy bookmakerzy przyjęli od publiczności zapisy, rozległ się sygnał, zapalały się nad torami lampki, starter otwierał nagłe bok pudełka i „konie” pod wpływem silnego światła zaczynały galopować wprost przed siebie.

Zdenerwowani gracze śledzili z przejęciem przebieg walki, stając się głośniejszymi okrzykami

działać na inteligencję swoich faworytów. Pierwszy koń u startu, dzwonek, wyplata totalizatora.

Dziwny ten sport ożywił handel w całym mieście, wpiął na sumienne studjowanie psychologji karaluchów i wzmocnił frekwencję publiczności w lokalach tureckich, które zawsze były centralnymiskladami tych „wyscigowców”. Całe rzesze b. oficerów rosyjskich zaczęły zajmować się racjonalną hodowlą i handlem tymi „zwierzętami”. Codziennie wieczorami przed rozpoczęciem wyścigów można było obserwować grupy „hodowców” liczących między sobą pudełka od zapalek, w których się mieściłi „derbiści” z dokładnym określeną wagą, wymiarami, ogólną charakterystyką...

W tych czasach można było zaobserwować paradoksalne zjawisko: czem więcej zapuszczona była łaźnia, tem więcej osób ją odwiedzało tak, że biedni turcy — właściciele rozsyłali małych agentów do interesów konkurencyjnych, celem wylapywania cennyh

Małżeństwo ks. Yorku.

Brat młodszy wyprzedził następcę tronu angielskiego i wybrał już towarzyszkę życia w osobie lady Elżbiety Bowes Lyon, córki hr. Strathmore, para szkockiego. Dla rodziny i kół dworskich zaręczyny te nie są zupełną niespodzianką. Lady Elżbieta jest bliską przyjaciółką ks. Marji, jedyną córkę królewskiej, poślubionej przed kilku miesiącami hr. Lascelles, była jej drużyną i należała do ścisłego grona osób, bywających w pałacu Buckingham. Przyszła ks. York ma lat 23, jest obdarzona urodą i wybitnymi zaletami serca i umysłu, jak głosi prasa angielska.

Rodzina Bowes-Lyon nie należy do szeregu magnatów brytańskich, posiadających bajeczne majątki; lord Strathmore ma cztery synów i trzy córki, z których przyszła synowa królewska jest najmłodsza, a znaczna część fortuny Bowesów przeszła na inną gałąź rodziny. Natomiast jest to ród bardzo stary, wywodzący się z XIV wieku od sir Johna Lyon of Forteviot, a następnie of Glamis, Forfar, szambelana Szkocji od r. 1377 do 1382. Wnuk sir Johna, pierwszy lord Glamis, był jednym z zakładników okupu dla Jakóba I, wręczono go w Anglii w r. 1424. — Wdowa po szóstym lordzie Glamis, poślubiwszy syna hr. Argyll, padła ofiarą gniewu Jakóba V i była spalona żywcem na Castle Hill w Edynburgu; starszy jej syn z pierwszego małżeństwa został skazany na śmierć, ale ułaskawiony, zaś dobra jego skonfiskowano. Po śmierci Jakóba V wszakże mocą uchwały parlamentu przywrócono mu tytuł i imię.

Dokola prastarej siedziby lady Elżbiety, Glamis Castle, którą wyobraźnia Shakespeare'a opromieniła nieśmiertelnym promieniem, snują się do dnia dzisiejszego dziwne legendy. Istnieje tam jakoby zaklęta komnata, a byli tacy, którzy twierdzili iż znają jej tajemnice. Thackeray wzorował nieszczęśliwą milady w „Barry Lyndon” na postaci i dziejach małżonki jednego z lordów Strathmore.

Godny zaznaczenia jest fakt, że z wyjątkiem ks. Marji związki małżeńskie członków domu królewskiego zawierane są od wielu lat wyłącznie z rodzinami szkockimi. Ks. Ludwika, czwarta córka królowej Wiktorji, poślubiła lorda Lorne'a; najstarsza córka króla Edwarda, ks. Ludwika Wiktorja, została żoną hr. Fife, który nosił nazwisko rodowe Düff i jako najstarszy tytuł Mac Düff; obecnie zatem z domem królewskim spokrewnione są dwie rodziny szkockie, posiadające rodowód Shakespeare'a. Ks. Partycja Connaught wreszcie poślubiła kapitan Ramsaya.

Zasłużony młodej pary projektowane są na kwiecień r. b.: Ks. Yorku, który posiada nadto tytuł hr. Killarney hr. Inverness, ma obecnie lat 27. Podczas wojny służył w marynarce, był obecny

w bitwie pod Jutlandją na pokładzie statku admirała Jellicoe, następnie zaś przyłączył się do armji napowietrznej. Idąc śladami starszego brata, następcy

tronu, ks. Yorku, bierze żywy udział w życiu społecznym kraju, interesuje się wychowaniem młodzieży, jest dzielnym sportowcem i cieszy się wielką popularnością.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Piotra Nolasco, Marcell W.

Jutro: Ignacego B. M. Brigidy.

Wschód słońca o godz. 7 m. 57.

Zachód „ o godz. 4 m. 32.

WILEŃSKA.

— Powszechno wykłady uniwersyteckie. W czwartek, dnia 1 lutego b. r. o godz. 7-ej wiecz. w Instytucie Jędrzeja Sniadeckiego, Nowogrodzka 22 (Zakład Fizyczny) Prof. Dr. Jan Weysenhoff wygłosi odczyt p. t.: „O budowie materji” część II-ga z demonstracjami. Wstęp 200 marek.

— „Pożyczka Złota”. Od dnia 29 b. m. kurs urzędowy „Pożyczki Złotej” wynosi 55.000 mk.; ciągną zwyczajka ceny tych obligacji wykazuje, jak korzystne jest lokowanie wszystkich oszczędności w tych walorach. Nabywcy po cenie pierwotnej, t. j. po 21.000 marek, zarobili po 31.000 na każdej obligacji w stosunku do obecnego kursu marki.

— Cwiczenie rezerwistów. Po przeprowadzeniu spisu urodzonych od 1883 do 1899 r. r., począwszy od 1 marca zarządzane zostaną ćwiczenia rezerwistów, które trwać mają 8 tygodni. Ćwiczenia obejmą jeden albo dwa roczniki. W ten sposób Państwo Polskie na wzór innych państw zapoczątkuje u siebie organizację rezerw. (w. a. p.)

— Rejestracja rezerwistów. Według pierwotnego rozporządzenia, rejestracja rezerwistów miała być przeprowadzona do dnia 1 lutego. Z przyczyn jednakże natury technicznej termin rejestracji przedłużony zostanie do dnia 15 lutego. Odnośne druki rejestracyjne przybyły już do Wilna.

— Organizacja gminy żydowskiej. Sprawa organizacji i uprawnień gminy żydowskiej w Wileńszczyźnie, jak poinformował nas p. Delegat Roman, zostanie niewątpliwie uregulowana ściśle w drodze prawnej, t. j. wręcz odwrotnie do stosunków rosyjskich, gdzie organizacja gmin żydowskich podstawa prawnych nie posiadała. Obecnie zbierane są materiały dotyczące organizacji i zakresu działalności gminy. Materiały te zostaną zużytkowane w momencie rozciągnięcia ustawy o gminach obowiązującej w Rzplitej polskiej dla ewentualnego wprowadzenia w niej pewnych odchyśleń, jeżeli potrzeby lokalne będą tego wymagały. (a. w.)

— Otwarcie Sali Architektury U. S. B. Dnia 20 stycznia r. b. w murach po-Bernardyńskich nastąpiło poświęcenie i otwarcie Sali Architektury Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu St. Batoiego. W otwarciu wzięło liczne grono osób zaproszonych, poświę-

cenia dokonał ks. Falkowski, który w przepięknym przemówieniu scharakteryzował cele i zadania sztuki, a zwłaszcza sztuki architektonicznej w zniszczonym przez wojnę kraju. Następnie przemawiał dziekan wydziału prof. Ruszczyce, prodziekan wydziału i faktyczny kierownik Architektury prof. Kłos, oraz J. M. Rektor Parczewski. Salę ozdabiają liczne fotografie architektury prof. Kłosa, oraz prace uczniów wydziału. (w. a. p.)

— Koncert-Bal. We czwartek 1 lutego b. r. Związek Akademików Białorusinów urządza doroczny Bal-Koncert (w lokalu Klubu Handlowo-Przemysłowego, ul. Mickiewicza 33 a).

Na program wieczoru złożony się: I. Butrym Niemiro szt. p. Alachnowicza.

II. Wielki dział koncertowy. Występy dwóch chórów białoruskich (żeński i męszany).

III. Śpiew solowy artyst. opery pp. Sutkiewicza i Wodźńskiego.

Całkowity zysk będzie przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Akademików.

Początek koncertu punktualnie o 8 1/2 w. Po koncercie tańce do godz. 6 rano przy dźwiękach dwóch orkiestr.

— Zjazd Rolniczy. Dnia 8, 9 i 10 lutego odbędzie się Zjazd Kresowy Rolniczy, na który przybędą delegaci z całej Polski.

Wobec braku mieszkań, uprasza się usilnie o łaskawe zaopiniowanie na ten cel pokojów umebrowanych dla rozmieszczenia gości. Oferty uprzejmie uprasza się składać możliwie prędko w Sekr. Tow. Roln., Zawalna 9.

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś, po raz ostatni sensacyjna sztuka L. Tolstoj „Żywy trup”, która, mimo wielkiego powodzenia jakim się cieszy, ustępuje miejsca nowej premierze, którą będzie „Peer Gynt”, Ibsena w tłumaczeniu Kasprowicza, ilustrowany muzyką Griega. „Peer Gyntem” kończą się występy p. Adwentowicza.

— Teatr Wielki. Dziś (środa) premiera rozgłoszonej operetki Stojła „Królowa foxtrota”. Premiera zapowiada się pod każdym względem świetnie—obsada rol pierwszorzędną, wystawa nadzwyczaj bogata i oryginalna. Operetkę urozmaćcają liczne i efektowne tańce, w których przedstawi się na premierze po raz pierwszy nowoangazowany baletmistrz z Warszawy p. Bańkowski. W roli tytułowej p. Rogińska daje świetną kreację, a partnerowie jej w innych głównych rolach są pp.: Downunt (jednocześnie reżyser operetki), Józefowicz, Kozłowski, Marjański, Jasecki, Wawrzkiwicz, a w części ehorograficznej siostry Popielewskiej. „Królowa foxtrota” grana będzie do soboty włącznie codziennie.

— Teatr im. Syrokomli daje we środę po raz ostatni arcydzieło Słowackiego „Mazepę”. We czwartek wchodzi na repertuar efektowny melodramat Brekmana Chatriana „Żyd polski” z p. Nawrockim w popisowej naczelną roli.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Otrucie. Dn. 30 b. m. w celu pozabawienia się życia, otruciła się arsenikiem 21-o letnia Pania Dosławska (Garbarska 17).

Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia udzielił desperacie pierwszej pomocy.

— Histerja. Dn. 29 b. m. dostała ataku historycznego 33 ch letnia Zofja Kacielowa (Plac Jezuicki 6).

Chorej lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— Obłąd. Dn. 29 b. m. dostał obłądu Józef Harkaj.

Lekarz pogotowia odwiózł chorego do szpitala św. Jakóba.

— Wyrodna matka. Policja zatrzymała Zofję Korzeniewską, która usiłowała podzucić swoje dziecko.

— Oszustwo. Policja zatrzymała Szlome Burwina, który na ulicy Zawalnej sprzedał Józefowi Malinowskiemu (m. Dziena) miedziane pierścionki zamalast złotych.

— Ujęcie dorożkarza. Dn. 29 b. m. policja 3-go kom. zatrzymała leka Helpera za wyjazd dorożką bez numeru.

— Samowolne przejście polsko-litewskiej granicy. Policja 11-go kom. zatrzymała Lucjana Anekajtisa, który samowolnie przeszedł polsko-litewską granicę.

— Bójka. Policja 5-go kom. zatrzymała Ryszarda Stanszewskiego i Marię Spiridowiczównę, którzy wywołali bójkę w hotelu „Sawoj”.

— Omdlenie. Dn. 29 b. m. w obrębie 3-go kom. zemlań N. Jaszku.

Chorego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Koniokrądowno. Janowi Kozłowskiemu (Zawalna 4) skradziono konia wartości 4 mil. mk.

— Postrzelenie złodzieja. Poehwycony na gorącym uczynku kradzieży Stanisław Gubis, podczas eskortowania go do Ekspozytury urzędu śledczego wyrwał się eskortującym go policjantom i zaczął szybko uciekać. Gdy nawoływania za uciekającym nie pomogły, jeden z posterunkowych wystrzelił z rewolweru, raniąc Gubisa w prawe udo. Rannego pod eskortą odesłano do szpitala św. Jakóba.

— Kradzieże. Z mieszkania Cwik Kalmana (Trocka 8) skradzione zostały futro wartości 2 miljon mk.

— Tatul Stanisław zameldował policji o kradzieży z fabryki przy ul. Porto-

wej Nr 4 motoru elektrycznego wartości 1 milion mk.

— Zamieszkałemu przy ul. Ofiarnej Nr 4 Kulikowskiemu Longinowi skradziono różnej męskiej garderoby i materjałów sukniennych na 2 miliony mk.

— Marji Pawłowskiej (Nowoświecka 19) z gmachu Admin. Kol. (pokój Nr 9) skradziono bućki wartości 60 tys. mk.

— I. Tom sikowi (Bakezta 6) skradziono bieliznę i ubranie wartości 5 mil. marek.

— Jerzemu Kiwierskiemu (Pióromont 13) skradziono różne złote rzeczy wartości 2 mil. mk.

— Annie Mażelskiej (Grodzka 10) skradziono złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 1 mil. mk.

— Józefowi Michalowskiemu (Sierakowskiego 33) skradziono skóry na sumę 500 t. m.

— Jadwidze Makasiewiczowej (Sawicz 16) skradziono ubranie na sumę 500 t. m.

— P. Tomkiewiczowej (Sawicz 16) skradziono bieliznę wartości 500 t. mk.

— Franciszkowi Stankowskiemu (Niemiecka 3 m. 19) skradziono bieliznę wartości 200 t. m.

Ofiary.

— Na Żłobek Imienia Marji: Dla uczczenia drogiej Matki ś. p. Konrady ze Swiatopolk-Mirskich Joczowej, składa Wanda Joczowa 20000 marek.

Dla uczczenia pamięci drogiej Wujenki Konrady ze Swiatopolk-Mirskich Joczowej, składa Stanisława Zubowiczowa 10000 marek.

Dla uczczenia ukochanej, nieodżałowanej Wujenki ś. p. Konrady ze Swiatopolk-Mirskich Joczowej, składa Helena Święcińska 10000 marek.

— Na niezamożnych studentów Uniwersytetu Wileńskiego do rozporządzenia Bratniej Pomocy:

Zarząd kwiatów na grób ś. p. Konrady ze Swiatopolk-Mirskich Joczowej, składa 50000 marek prof. Zygmunt Batorski.

TELEGRAMY.

Nowa groza wojny.

RYGA. (Pat.) Prasa fińska stwierdza, że komuniści rosyjscy koncentrują w Karelii znaczne ilości broni. Komuniści mobilizują wszelkie środki lokomocji.

Zapowiedź wizyt Kanc. Seipla.

WARSZAWA. (a. w.) Kanclerz austriacki Seipel zamierza wkrótce złożyć wizytę rządowi polskiemu.

Walka z drożyzną.

WARSZAWA. (a. w.) Komisarz do walki z drożyzną Hartleb rozpoczął pracę nad zorganizowaniem komisariatu, który wchodzić będzie w charakterze samodzielnej jednostki w skład M. Spraw Wewnętrznych.

O ukraiński język.

WARSZAWA. (a. w.) Ukraiński klub sejmowy zgłosił wniosek nagły w sprawie niezwłocznego wprowadzenia języka ukraińskiego w szkołach powszechnych średnich, ogólnych i zawodowych dla dzieci ukraińskich, na terenach Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia.

Zawarcie układu.

WARSZAWA. (a. w.) W poniedziałek podpisany został w Londynie układ polsko-gdańsko-angielsko-francuski w sprawie eksploatacji gdańskich doków ok-

rętowych. Układ zawiera korzystne warunki dla Polski w Gdańsku.

Wyzywająca rezolucja.

MONACHJUM. (Pat.) Na Zgromadzeniu, narodowych socjalistów jak podają pisma, przyjęto rezolucję żądającą między innem i natychmiastowego unieważnienia układów pokojowych, zaprzestania dostaw rzeczowych, pieniężnych bezwzględnego wprowadzenia reformy waluty, śmierci dla zdrajców ojczyzny i t. d.

Ruch rojalistyczny we Francji.

PARYŻ. (a. w.) Pięciu posłów lewicowych francuskich przybyło na audjencję do p. Poincaré, aby zastrzedz się przeciwko rzekomemu poparciu, jakiego rząd miał udzielać wzmagającemu się ruchowi rojalistycznemu. P. Poincaré zapewnił posłów, że przedsięwzięcie wszelkie środki przeciwko zamaczeniu pokoju wewnętrznego. Oobiście uw. że on niebezpieczeństwo ruchu rojalistycznego za przesadzone. Obecnie cała Francja pochłonięta jest sprawą obsadzenia Z. głębia Rubry. Audjencja udzielona posłom lewicowym stoi w związku z manifestacją, która się odbyła po pogrzebie zamordowanego sekretarza „Action Francaise” Plateau.

wierzchowców* i zwiększania w ten sposób hodowli własnej. Czegośmy się wówczas nie nauczyli? Czy wiedział kto z was dotychczas, iż karaluch barwy brunatnej niema żadnej wartości, że prawdziwy *vollbut* nie może ważyć ponad 0,008*) lock'a?

Czy domyśliłby się ktokolwiek, jaki wpływ na psychologję tego stworzenia ma wymiar jego korpusu, lub jak bardzo waży na zżykności jego długosć i równosć niewinnych i na pozór mało znaczących wąsów? Nad tem wszystkim zaczęli się ludzie zastanawiać dopiero w 1921 roku w stolicy państwa Otomańskiego i przypuszczam, iż dzisiaj na półkach księgarskich można tam znaleźć „Przyczynek do psychologji karaluchów wyścigowych”.

Lecz dosyć o sporcie, przejdźmy do opisu nadportowej części miasta.

Galata jest zamieszkałą przez biedniejszą ludność, przeważnie

greków, ormian i żydów. Domy małe, brudne, uliczki wązkie, źle zabrukowane.

Cała dzielnica bezpośrednio do portu przylegająca nosi charakter czysto handlowy; tutaj się mieszczą banki, agencje okrętowe, urzędy pocztowe, składy i niezliczona ilość kantorów i biur. W tej dzielnicy nikt prawie nie mieszka, wszystkie mieszkania, pokoiki zajęte są przez biura, których urządzenie jest więcej niż prymitywne. Największe firmy, robiące milionowe obroty, mieszczą się na drugim, trzecim piętrze w jednym pokoiku bez telefonu z umebłowaniem, składającym się z polamanego biurka i 2 ch, 3-ch krzesel. Przyjętym zwyczajem jest tutaj odnajmowanie kątów (część pokoju) pod cudze biura, często konkurencyjne. Każde z tych biur zajmuje się wszystkimi możliwymi interesami, nie specjalizując się zupełnie; po większej części są to biura pośrednictwa.

Biura te, jak również i hurtownicy po większej części nie

posiadają sztydów i nigdzie się nie reklamują tak, że bez pośrednictwa miejscowych specjalistów prawie żadnej transakcji towarowej zrobić nie można. Na parterze od ulicy w każdym prawie domu mieści się mała restauracja grecka; w oknie takiej jadłodajni stoi *) mangal, nad którym podejrzanej czystości kucharz smaży podejrzanego smaku greckie bardzo słabo jadalne potrawy, zachwalając takowe najbardziej w świecie ochrypiłym od krzyku głosem. Od g. 12-tej do 1 ej w południe galackie te „Zorze” przepełnione są właścicielami biur, ich urzędnikami i klientelą.

Jedzą źle, mało i pośpiesznie, nie przestając kłócić się między sobą, wypijając przytem wielkie ilości donzika (grecka wódka anyżowa) z zimną wodą. Rzucą się w oczy w Galacie niezmierną ilość kantorów wymiany, polegających

*) miska miedziana z żarzącymi się węglami.

na wynajętym w cudzym sklepie okienku, przez które załatwia się wszelkie operacje giełdowe.

Nie znalazłem domu w tej dzielnicy bez takiego banku, a często spotyka się po dwa, trzy w tym samym budynku.

Port w Konstantynopolu, jako port pośredni między Czarnym morzem i światem całym, jest nadzwyczaj ożywiony. Ze wszystkich krańców świata przychodzą tutaj okręty pasażerskie i handlowe; pozatem setki małych okręciików, barek motorowych, szkun, kabotażujących po okolicznych wybrzeżach morza Czarnego i Marmuruwego. Na molach portowych piętrzą się góry najróżnorodniejszych towarów wyładowanych, lub przeznaczonych do ładowania.

Setki barek, promów uwija się między stojącymi na rejdzie okrętami i brzegiem, setki furmanek, samochodów ciężarowych, osłów nawjuczonych, taczek, wózków ręcznych, bagarzy, roznosi-

cieli owoców i jedzenia krzyżuje się na ulicach portowych, robiąc, nieujętym w żadne karby, zawrotnym ruchem i krzykiem jakieś specyficznie wschodnie, groźne, malownicze i ciekawe zarazem piekło.

Galata jest połączona ze Stambułem długim i szerokim mostem, przerzuconym przez Złoty Róg.

U wejścia na most stoi zwarty szereg urzędników miejskich z puszkami, zawieszonemi na szyi, w długich z tyłu zapiętych sukniach bez kieszeni: zbierają już pary (2 i pół piastra) — obole od chcących przejść przez rzekę zapięciem.

Pierwsze ulice Stambułu noszą po części charakter zgiełkowej Galaty: są tu jeszcze sklepy greckie i żydowskiej dalej zaś nastroj zmienia się kompletnie. Masz wrażenie, żeś wszedł do świątyni: wszystko naokół ciche, skupione.

(D. c. n.)

Ze względów oszczędnościowych.

MOSKWA. (a. w.) Na skutek zamierzonych redukcji budżetowych szereg placówek zagranicznych sowieckich będzie zlikwidowany.

Izba deputowanych.

BORDEAUX. (a. w.) Izba deputowanych uchwaliła, aby p. Poincare w nadchodzący piątek złożył w Izbie oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej. „Echo de Paris” donosi, że p. Poincare złożył tylko krótki referat, poczem posiedzenie Izby do stanu odroczone. Nie ulega wątpliwości, że Izba wyrazi p. Poincare zaufanie.

Długi sojuszników.

KATOWICE. (A. w.) „Journal” donosi z Londynu, że kanclerz Baldwin powróciwszy z Waszyngtonu oświadczył przedstawicielom prasy, że Rząd Stanów odrzucił propozycję angielską w sprawie długów sojusznicznych. Przyczyną odmowy jest zbyt

niska, bo zaledwie trzy procentowa stopa, zaproponowana przez Anglię. Decyzja w sprawie przyjęcia lub odrzucenia warunków stawianych przez Amerykę należy do Rządu.

Wezwanie Poincare'go.

PARYŻ. (A. w.) „Petit Parisien” donosi, że p. Poincare wystosował do Kemala Paszy wezwanie, aby umożliwił zawarcie pokoju. Rząd angielski wezwał Kemala, który bawi obecnie w Smyrnie, do powrotu do Angory.

Zwołanie Rady Koronnej.

WIEDEN. (a. w.) 31 b. m. zbierze się w Belgradzie pod przewodnictwem króla Rada Koronna. Celem obrad jest wydanie zarządzenia zabezpieczenia granicy bułgarskiej. Ponieważ parlament jest rozwiązany, sprawa załatwiona będzie rozporządzeniem królewskim.

Spokój w Bawarii.

BERLIN. (a. w.) Dzień 28 b. m. przeszedł w Monachjum spokojnie. Demonstracje i zamieszki

z powodu zjazdu narodowych socjalistów nie doszły do skutku.

Bawarski Minister spraw wewnętrznych podał się do dymisji, w związku z ogłoszeniem stanu wyjątkowego.

Prasa Berlińska o rozruchach w Bawarii.

BERLIN. (a. w.) Wiadomości z Bawarii wywołały w prasie berlińskiej żywe niepokojenie. „Vossische Zeitung” nawołuje do utworzenia jednolitego frontu i krytykuje prawicę która niepotrzebnie wywołała niezwykłe wzburzenie. „Berliner Tageblatt” usiłuje zepchnąć odpowiedzialność za możliwe rozruchy na Francję, która prowadzi Niemcy do aktów rozpaczki. Tendencyjność przebiega nawet w przemówieniach w Parlamencie gdzie pomimo solidarności wewnętrznej przyszło podczas debat do gwałtownych starć pomiędzy stronnictwami. W szczególności b. Minister Helperich zaatakował socjalistów, stwierdzając, że obecnie nie mają oni już nic

na swoją obronę. W odpowiedzi socjaliści podnieśli, że teraz więcej niż kiedykolwiek są przeciwnikami zajęcia Ruhr, ponieważ dotychczas byli zwolennikami porozumienia franko-niemieckiego.

Oświadczenie Mejerowicza.

RYGA. (a. w.) Mejerowicz w wywiadzie prasowym w sprawie Związku państw bałtyckich oświadczył, że realizację opóźniają 1) spór polsko-litewski, 2) odrębne stanowisko Finlandji, która swój punkt widzenia domaczy istnieniem konfliktu w sprawie Wileńskiej, oraz możliwością nieporozumień przy ostatecznym ustaleniu granic wschodnich Polski, jak również nie jasnością sprawy granicy rosyjsko-rumuńskiej. Mejerowicz przypuszcza, że spór polsko-litewski będzie prędko zlikwidowany. Wtenczas będzie można mówić o obszernym związku państw bałtyckich. W przeciwnym wypadku należałoby się ograniczyć do Związku mniejszego, składającego się z Polski, Łotwy i Estonji.

Giełda.

Wilno, dnia 30 stycznia.

Żądano	Poszuk.	Tranzakcje
Dol. St.-Z. 33600	35300	25350-35325
Korony czechosłow.		1000
Czeki i wpłaty		
Londyn 167000	166000	166000
New-Jork 35150	34850	
Złoto		
Ruble 2160.00	2150000	2150000

ZURYCH. (Pat.). Na Warszawę notowano 0.01 1/2%
GDAŃSK. (Pat.). Marka pol. 90.25 — 98.75, na Warszawę 97.25—97.75.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

SKLEP „ZIEMIANIN”
nanowo został zaopatrzony w doskonałe towary: masło, szynki, słoninę i t.d.
MICKIEWICZA Nr. 4

KINO-TEATR „LUX”
ul. Ad. Mickiewicza 11

Ostatnie 2 dni Jedno z najlepszych, po Quo Vadis literacko-historyczne arcydzieło trylogii najświetniejszego naszego powieściopisarza Henryka SIENKIEWICZA

POTOP
w 6-ciu wielkich aktach (Obrona Częstochawy)

Spowiedź Kmicica. Porwanie Oleńki. Pojedynek Wołodyjowskiego z Kmicicem. Zdrada księcia Janusza Radziwiła. Uwieszenie Wołodyjowskiego, Zagłoby, Oskierki i innych rycerzy. Pochód Szwedów na Jasną Górę. Bombardowanie klasztoru. Cud Jasnogórski. Przeor Kordecki. Napad nocny. Zdrajca Kuklinowski. Odwrót Szwedów. Ślub Kmicica z Oleńką. Przepiękne rzeczy batalistyczne!

Zdjęcia wykonane na miejscach dziejów historycznych. Początek seansów w dniu powszednie o g. 4; w soboty, niedziele i dni świąteczne od godz. 1-ej.

Dr med. D. Zeldowicz
z Moskwy. Spec. wenerycz., moczoł., syfilis i skórne od 9—11 5—8, Mickiewicza 24.

Kawaler poszukuje przy rodzinie pokoju ze wszelkimi wygodami, ew. z utrzymaniem. Oferty składać w Adm. „Słowa” sub. Starkus.

Pokój potrzebny w śródmieściu. Pośrednictwo wynagrodzone. Wiadomość w Administracji dla „Potrzebującego”.

Mieszkania poszukuje. Pośrednictwo wynagrodzone. Wiadomość w Administracji dla K. Zerzyckiego.

Zgub. książkę zwoln. Nr. 185, wyd. przez P. K. U. w Wilnie w r. 1921 na im. Mariana Błażewicza, unieważnia się.

Zgub. pasport litki na imię Mowszy Nr. 2120, zam. przy ul. Popławskiej Nr. 21 m. 8, unieważnia się.

Zgub. karta powołania na imię Chama Pokumińskiego m. Olkieni, unieważnia się.

Zgub. pasport rosyjski metrykę i książkę na im. Jana Górskiej ze st. Soły.

Korzystajcie z Wielkiej Wyprzedaży Resztek

W razie gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszym źródłem zakupu towarów jest:

„WARSZAWSKA KONKURENCJA”

dowodem czego świadczą tysiące listów napływające z gorącymi podziękowaniami za solidność i taniość naszych towarów.

Resztki na ubrania i kostjomy

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjomy damskie lub pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materiałów ubraniowych pierwszorzędných fabryk, pełnej szerokości we wszystkich kolorach, czysto wełniane.

Ze sztuki było u nas sprzedawane:

Dawniej za 3 metry gat. I—mk.	65.000	obecnie za 3 metry mk.	39.000
„ II—	82.000	„	60.000
„ III—	112.000	„	90.000
„ IV—	128.000	„	110.000
„ V—	150.000	„	130.000

Na żądanie klienta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mk. 24.000, wyższy gatunek mk. 30.000 i najwyższy gat. 40.000 mk.

Gatun. 1—30.000 mk. za metr Gatun. 2—48.000 mk. za metr, 3—58.000 4—64.000

Resztki na palta są to materiały na palta męskie lub damskie jesienne lub zimowe Ulster i Welour we wszystkich kolorach, po lewej stronie krata zastępująca podszewkę.

Resztki na kupony spodniowe

czysto wełniane, czarne tło w białe paseczki do ubrań wizytowych—20.000 mk. czysto kangarnowe 30.000 i 42.000 mk. podszewkę do spodni 5.000 i 7.000 mk.

Polecamy na czarne lub granatowe ubranie bostony po starych cenach: Boston 1—23.500 mk. za metr Boston 2—38.400 mk. za metr 3—54.500 4—75.000

Materiał pluszowy w prążki na spodnie, kiltki w różne kolory po 12, 14, i 16.000 mk. za metr.

Materiały damskie

Materiał „IORK” czysto wełniany na suknie we wszystkich kolorach nadający się na eleganckie szykowne suknie po 15.000 mk. za metr. Szwioty damskie najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 11.500 mk. za metr, wyższy gatunek 14.000 mk. za metr. Materiał trykotina, jedwabny 180 c/m szerokość w najmodniejszych kolorach: odcinek na całą bluzkę 27.000 mk., odcinek na całą suknię 60.000 mk. Materiał „Gabardina” we wszystkich kolorach specjalnie na kostjomy 48.000 mk. za metr. Sztuczki na całe spodniczki gładkie i w kratkę albo paski po 10.000 mk. Sztuczki na bluzki po 8 i 10.000 mk. Materiał „plusz” angielski gładki bardzo efektowny i trwały na dziesiątki lat po 7.000 mk. za metr (na płaszcz potrzeba 3 metry).

Uwaga: Przy zamówieniach na resztki prosimy załączyć w liście następujący wycinek:

Kupon na kupno resztek w Warszawskim Składzie Fabrycznym „WARSZAWSKIEJ KONKURENCJI”, Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej)

Czytelnik „Słowa”
Imię i nazwisko _____ Poczta _____ Wieś _____
Nr domu _____ Powiat _____ Ziemia _____

Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (zaliczenie) płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek zamawiającego 2500 mk. Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio:

Do Warszawskiego Składu Fabrycznego
Warszawska Konkurencja Sp. z ogr. p.
Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej), Tel. № 175—91.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

Zmiękcza i usuwa bez bólu **H. Niemojewskiego** **ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ**
CHOLEKINAZA
OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Robolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i parcie na kiszkię stołcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.
Blizszych informacji udziela: Aptekarz fizjolog **H. Niemojewski**, Warszawa, Nowy Świat 5. Skład główny **I. B. Segal**, Wilno.
SPRZEDAŻ W SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.



NIEMIECKIE TARGI WSCHODNIE w Królewcu
od 18 do 23 lutego 1923 r.
Najdogodniejsza sposobność zakupów manufaktury, obuwia, skór, wyrobów skórzaných, przedmiotów gospodarstwa domowego, maszyn, aparatów i narzędzi, przyborów optycznych i elektrotechnicznych, chemikali, artykułów kosmetycznych, kolonialnych, zabawek, galanterji i przedmiotów sportu, instrumentów muzycznych, papieru i wyrobów papierniczych, mebli i przedmiotów zbytku
Wystawa towarów wywozu rosyjskiego.

WSCHODNIO-EUROPEJSKIE TARGI DRZEWNE
od 18 do 22 marca 1923 r.
I. Międzynarodowa Giełda.
gospodarstwa leśno-drzewnego państw środkowej Europy przy udziale Centralnego Zarządu Rosyjskiego Przemysłu Drzewnego i pokrewnych trustów oraz organizacji.
II. Techniczne targi dla handlu i przemysłu drzewnego
maszyny, narzędzia, urządzenia komunikacyjne.
III. Międzynarodowa konferencja drzewna
Zagadnienia celne, taryfowe, transportowe i tranzytowe.
Wszelkich informacji, oraz urzędowych kart legitymacyjnych dla otrzymania pozwolenia na wjazd do Królewca udziela:
S. Sokoliski WILNO, ul. I Portowa 5
Honorowe przedstawicielstwo Targów w Królewcu na Polskę.

W dniu 1 lutego 1923 r. w Gmachu Komendy Pol. Państw. XVI okręgu Dominikańska 3/5 Pokój Nr. 59, odbędzie się **licytacja** na nawóz z pod koni policyjnych poczynając od sumy 550 mk. miesięcznie od konta in plus.

Ambulatorjum dentystyczne
przy Szkole Lekarsko-Dentystycznej
od 9 r. do 3 bezpłatne leczenie usuwanie i plombowanie zębów. Laboratorium Sztucznych Zębów, Mickiewicza 11, gdzie kino „Lux”.

Dr. ZELDOWICZ | **Dr. SZWARC-ZELDOWICZ**
Spec. weneryczne, moczołotowe, syfilis i skórne.
ul. Mickiewicza (h. 3-to Jereka) № 24, m. 4.

OGŁOSZENIE
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepieszko, zam. przy ul. Św. Piotra i Pawła w d. Nr. 6 ogłasza, iż dnia 8 lutego 1923 roku o godz. 10 rano odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną w m. Wilnie przy ul. Starej w d. Nr. 12 palta karakułowego i kołnierza kretowego, należących do małoletnich Walentyny, Aleksego i Jerzego Wołyńców-Siedorowiczów, oszacowanych na sumę 850.000 marek.
Komornik Sądowy **J. Lepieszko.**

Dr Med. Razimierz Żukiewicz
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne. od 8—9 i od 3—6 popoł. ul. Śniadeckich 1.

Kobieta-Lekarz Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszerjne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Akuszerka z Warszawą
udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. J. Łęski
Choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 5—6. Zakretowa 5B m. 5.

Dr. Marjan Mienicki
chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym skórkiem górskim). ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4 — 7 p.p.

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3 róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Kto chce
coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedzano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek itd. it. itd.
niech się ogłosi
w gazecie
„SŁOWO”
a niezawodnie osiągnie wiele z tego korzyści.

DRUKARNIA „MOTUS”
Wielka, 42.
Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakres drukarstwa wchodzące.